

Sygn. akt VI ACa 513/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SO (del.) – Marian Kociołek (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy – Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w R.

przeciwko (...) S. A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 grudnia 2011 r.

sygn. akt XX GC 571/11

I zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądza od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. kwotę 350.000,01 (trzysta pięćdziesiąt tysięcy i jeden grosz) z ustawowymi odsetkami od 17 maja 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 24.718,00 (dwadzieścia cztery tysiące siedemset osiemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II zasądza od (...) S. A. z siedzibą w W. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w R. kwotę 22 901,00 (dwadzieścia dwa tysiąc dziewięćset jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 513/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2011 r. (...) spółka z o.o. w R. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 350.000,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Gospodarczy Wydział XX Gospodarczy oddalił w całości powództwo oraz zasądził od (...) spółka z o.o. w R. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 20 marca 2007 r. (...) zawarła z W. J. umowę na wykonanie robót ziemnych (komplet), robót betoniarskich i żelbetonowych, podbudowy posadzek oraz robót drogowych w budynkach hali Spawalni, Metrologii i Montażu Głównego dla zadania inwestycyjnego „Rozbudowa fabryki (...) w T.". Integralnymi częściami umowy były: Ogólne Warunki Kontraktowe dla Podwykonawców, dokumentacja techniczna, protokół z negocjacji z dnia 20 marca 2007 r., kosztorys ofertowy i Szczegółowy Harmonogram Robót. Stosownie do art. 10 ust. 6 OWK dla zabezpieczenia zobowiązań zleceniobiorcy po zakończeniu jego świadczeń, zleceniodawca był uprawniony do zatrzymania wymienionego w załączniku procentu sumy faktury końcowej- jako kaucji gwarancyjnej na czas okresu rękojmi. Z kolei art. 19.2 OWK. określał, że kaucja miała być wypłacona po przedłożeniu wystawionego przez bank zatwierdzonego przez zleceniodawcę zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękojmi, oraz musi podlegać wypłacie bez sprawdzenia podstawy prawnej, na pierwsze żądanie zleceniodawcy i musi odpowiadać tekstowi wzorcowemu podanemu w art. 27 OWK. Wymienione zabezpieczenie winno być wystawione na wysokość danej kaucji gwarancyjnej z okresem ważności do 60 dni po przewidywanym zakończeniu okresu rękojmi. Ponadto wskazano, iż w przypadku przedłużenia okresu rękojmi, okres ważności zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękojmi również musi być odpowiednio wydłużony. Artykuł 10 ust. 5 umowy wysokość kaucji na zabezpieczenie roszczeń gwarancyjnych określił na 5 % sumy zlecenia tj. 554.863,94 zł, natomiast na art. 10 ust. 6 lit. f) okres rękojmi zleceniodawcy wobec inwestora określił 3 lata. Zakończenie realizacji umowy zostało potwierdzone w dniu 13 lutego 2008 r. tj. w dniu podpisania przez strony protokołu końcowego odbioru robót. Opierając się o umowę i protokół końcowy odbioru robót Sąd Okręgowy ustalił, że została zatrzymana kaucja gwarancyjna w wysokości 350.000,01 zł. Ponadto, dnia 4.09.2009 r. (...) S.A. złożyła oświadczenie, że do dnia złożenia oświadczenia nie wystąpiły żadne wady, ani usterki, które mogłyby skutkować powstaniem roszczeń w stosunku do wykonawcy.

Następnie, w dniu 22.10.2009 t. W. J. wniósł do spółki (...) spółka z o.o. wierzytelność wobec (...) S.A. z tytułu kaucji gwarancyjnej w wysokości 350.000,01 zł. na pokrycie obejmowanych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (...) spółka z o.o., zaś w dniu 3.11.2009 r. wystosował pismo do (...) S.A. informujące o powyższym przeniesieniu wierzytelności. W dniu 3.11.2009 r. W. J. przekazał też (...) spółka z o.o.: protokół końcowy z dnia 13.02.2008 r. z wykonania i bezusterkowego odbioru i rozliczenia robót objętych kontraktem z dnia 20.03.2007 r., oświadczenie (...) S.A. z dnia 4.09.2009 r. w zakresie bezusterkowego odbioru prac objętych kontraktem. Jednocześnie W. J. oświadczył, że nie posiada innych dokumentów związanych z przenoszoną wierzytelnością, a zgodnie z jego najlepszą wiedzą nie istnieją żadne ograniczenia w dysponowaniu wierzytelnością

Pismem z dnia 24.11.2009 r. skierowanym do (...) spółka z o.o. - (...) S.A. zarzuciła nieskuteczność zmiany wierzyciela, powołując się na zapis art. 9 ust 3 umowy, który stanowi o niemożności cesji wierzytelności bez zgody zamawiającego.

Pomimo przesądowego wezwania z dnia 4.05.2011 r. (...) spółka z o.o. do zapłaty 350.000,01 zł skierowanym do (...) S.A. – zapłata nie nastąpiła.

W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja strony powodowej przedstawiona na poparcie dochodzonego roszczenia jest nieskuteczna. Powódka nie ma legitymacji czynnej do występowania w charakterze powoda w sprawie, bowiem pozwana nie wyraziła zgody na przeniesienie wierzytelności, a ta jest konieczna wobec zastrzeżenia dokonanego w art. 9 ust 3 umowy. Wobec tego cesja dokonana przez W. J. na rzecz (...) spółka z o.o. pozostaje bezskuteczna w stosunku do pozwanej.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z argumentacją strony powodowej, iż nie był jej znany fakt umownego zakazu cedowania wierzytelności, wiążącego W. J.. Wyraził zdanie, że powódka będąca przedsiębiorcą, pomimo podwyższonego miernika staranności ją obowiązującego na podstawie art. 355 § 2 k. c., nie dochowała należytej staranności przy czynnościach związanych z prowadzeniem jej działalności przez to, że zaniechała zapoznania się z umową będącą źródłem przedmiotowego zobowiązania. Nie zostało przez nią w szczególności wyjaśnione czemu nie zwróciła się bezpośrednio do (...) S.A. o udostępnienie tekstu umowy, pomimo tego, że kwota wierzytelności miała opiewać na

znaczną sumę, a poprzestała jedynie na zapoznaniu się z protokołem końcowym odbioru oraz oświadczeniu W. J. o braku ograniczeń w dysponowaniu wierzytelnością, które okazało się, że zawiera nieprawdziwe informacje w tym przedmiocie. Dokumenty te w żaden sposób nie zostały przez powódkę zweryfikowane, chociaż leżało to w jej interesie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w opisanych okolicznościach, powoływanie się przez powódkę, iż działała w dobrej wierze jest nieuprawnione. Na tle art. 514 k. c. dobra wiara nabywcy jest chroniona jedynie w przypadku, gdy wierzytelność została stwierdzona pismem, lecz treść takiego dokumentu nie zawiera wzmianki o zakazie przelewu. W niniejszej sprawie w dokumencie będącym źródłem tego zobowiązania tj. w umowie taka wzmianka jest zamieszczona, jednakże powódka nie zadała sobie trudu związanego z jej zapoznaniem się, co rodzi powstanie negatywnych skutków obciążających ją konsekwencjami. Poprzez opisane zaniechanie powódka podjęła ryzyko nabycia wierzytelności mimo braku kompletnej wiedzy o stanie faktycznym i prawnym nabywanej wierzytelności, zwłaszcza, że w dniu 22 października 2009 r. upłynął dopiero 1,5 roczny okres rękojmi ustalonej umową, a jak wynika z treści pozwu powódka wiedziała, że okres pełnej ochrony wynosił 3 lata. Z tej przyczyny wysokość kaucji gwarancyjnej, która stanowiła zabezpieczenie ewentualnych roszczeń spółki (...) w stosunku do W. J., mogła ulec przez pozostały okres znacznemu zmniejszeniu. Również treści protokołu końcowego z dnia 13 kwietnia 2008 r. nie można potraktować jako dokumentu, z którego wynika wierzytelność objęta pozwem, bowiem jedynie umowa z dnia 20 marca 2007 r. stwierdzała: istnienie, datę wymagalności, wysokość oraz możliwość i przesłanki ewentualnego potrącenia przez pozwaną należnej W. J. wierzytelności.

Zdaniem Sądu Okręgowego tylko dokument: podpisany przez dłużnika, określający treść stosunku, z którego przelana wierzytelność wynika, pozwalający cesjonariuszowi zorientować się co do istotnych cech nabywanego prawa, może stanowić wiarygodną podstawę informacji cesjonariusza o nabywanej wierzytelności, a tym samym o tym czy zbywalność została przez strony wyłączona i usprawiedliwiać obarczenie dłużnika niekorzystnymi skutkami braku wzmianki o zakazie przelewu wierzytelności. Natomiast protokół końcowy, na który powołuje się powódka, oprócz wskazania wysokości zatrzymanej przez pozwaną kaucji gwarancyjnej, nie zawiera jakichkolwiek dodatkowych postanowień dotyczących tejże kaucji, a na dodatek sam odwołuje się do treści umowy.

Sąd Okręgowy odwołał się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawartego w wyroku z dnia 24 czerwca 2008 r. (V ACa 215/08, LEX nr 576643), w którym to wyrażono zdanie, iż umowa przelewu wierzytelności, zawarta wbrew zastrzeżeniu umownemu - dotyczącemu pacta de non contrahendo - nie jest automatycznie nieważna, lecz jej skuteczność zależy od zachowania się dłużnika (bezskuteczność zawieszona). Jeżeli zatem dłużnik wyrazi zgodę na przelew to zawarta umowa jest ważna i skuteczna. Jeśli natomiast dłużnik owej zgody nie wyrazi to umowa przelewu nie jest wobec niego skuteczna i nadal pozostaje dłużnikiem cedenta. Brak jest podstaw do szczególnego chronienia nabywców wierzytelności, którzy nie dołożywszy należytej staranności nabywają wierzytelność, opierając się na oświadczeniach (wielokrotnie fałszywych) samych zbywców (cedentów).

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że nie ma znaczenia fakt zarejestrowania podwyższenia kapitału zakładowego powodowej spółki przez sąd rejestrowy. Wskazał na pogląd doktryny, wedle którego wierzytelność przysługująca wspólnikowi względem osoby trzeciej jest nieprzenoszalna z mocy ustawy lub umowy (art. 509 § 1 k.c.) nie posiada zdolności aportowej.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 233 §1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik postępowania, poprzez przekroczenie granic swobody oceny dowodów polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że dokumenty, w oparciu które pierwotny wierzyciel wykazał wobec powoda istnienie wierzytelności nie zawierały informacji niezbędnej do identyfikacji zbytej wierzytelności,

- naruszenie art. 509 k.c. w zw. z art. 514 k.c. poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy wniesienie wierzytelności pieniężnej jako wkładu niepieniężnego na podwyższenie kapitału zakładowego do spółki z o.o. nie może być wprost utożsamiane z cesją wierzytelności i tym samym nie może podlegać ograniczeniom wynikającym z tych przepisów,

- naruszenie art. 514 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie że:

a/ stwierdzenie istnienia wierzytelności jest możliwe tylko za pośrednictwem umowy, a nie również w oparciu o inne dokumenty zawierające niezbędne dane do identyfikacji tej wierzytelności,

b/ skuteczność zastrzeżenia umownego zakazującego dokonywania przelewu wierzytelności stwierdzonej pismem uzależniona jest w jakikolwiek sposób od dołożenia przez nabywcę należytej staranności w zakresie przyjęcia działań zmierzających do ustalenia istnienia zakazu dokonywania przelewu bez zgody dłużnika.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o: zmianę pkt. I wyroku poprzez zasądzenie od (...) S.A. w W. na rzecz (...) spółka z o.o. w R. kwoty 350.000 ,01 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.05.2011 r. do dnia zapłaty; zmianę pkt. II wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wg norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja podlega uwzględnieniu.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż z zasady, wszystkie prawa majątkowe – a do takich należy wierzytelność o zwrot kaucji gwarancyjnej – są zbywalne (art. 57 §1 k.c.). Od tej zasady są dwojakiego rodzaju odstępstwa. Pierwsze to takie, że przepis art. 57 §2 k.c. dopuszcza możliwość zobowiązania się uprawnionego względem innego podmiotu, iż nie dokona oznaczonych rozporządzeń prawem, np. że nie przeniesie wierzytelności na inny podmiot. Drugie odstępstwo szczególnie dotyczące tylko wierzytelności przewiduje art. 509 §1 k.c., który wskazuje, iż przepis prawa może zakazywać przelewu wprost; przelew może być sprzeczny z właściwością zobowiązania; bądź też same strony mogą zdecydować o niezbywalności prawa - jednak w ramach pewnych reguł, m.in. zapisanych w art. 514 k.c.

Rację należy przyznać apelującemu, że dokumenty, w oparciu które pierwotny wierzyciel wykazał wobec powoda istnienie wierzytelności zawierały informacje niezbędne do identyfikacji zbytej wierzytelności. Za utrwaloną w orzecznictwie uznać należy interpretację art. 514 k.c. zmierzającą do tego, że w przypadku, gdy wystawione zostało kilka dokumentów dokumentujących wierzytelność będącą przedmiotem przelewu, a nie wszystkie dokumenty zawierają informację o zakazie przelewu bez zgody dłużnika, to miarodajny jest ten dokument, którym wierzyciel wykazał wobec nabywcy istnienie wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2006 r., I CSK 189/05). Takim dokumentem może być nawet faktura VAT, jeśli została zaakceptowana przez dłużnika (uchwała Sądu Najwyższego z 6 lipca 2005 r., III CZP 40/05). W sprawie brane pod uwagę są dwa dokumenty: umowa z dnia 20.03.2007 r. oraz protokół końcowy z dnia 13.02.2008 r. Należy zaznaczyć na wstępie, że żaden z tych dokumentów nie wskazuje dokładnie: kwoty wierzytelności z tytułu kaucji, którą wierzyciel miał w stosunku do dłużnika w czasie przeniesienia wierzytelności, jak i nie precyzował dokładnej daty zwrotu kaucji. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, że umowa z dnia 20.03.2007 r. jest dokumentem lepszym, a co ważniejsze – jedynym miarodajnym do oceny przelewanej wierzytelności. Za wystarczające należy uznać to, że protokół końcowy z dnia 13.02.2008 r. został podpisany przez uprawnione osoby ze strony dłużnika, zawiera stwierdzenie, iż wierzycielowi należy się zwrot kaucji (choć w kwocie większej aniżeli kwota będąca przedmiotem późniejszego wniesienia w formie aportu), stwierdzenie dłużnika, że „zapłata zgodna z protokołem stanowić będzie ostateczne wzajemne rozliczenie stron umowy”, a ponadto brak tam wzmianki o zakazie przelewu wierzytelności.

Rację ma też apelujący, że skuteczność zastrzeżenia umownego zakazującego dokonywania przelewu wierzytelności stwierdzonej pismem nie jest uzależniona w żaden sposób od dołożenia działań należytej staranności przez nabywcę

wierzytelności, a zmierzających do podjęcia działań zmierzających do ustalenia istnienia zakazu dokonywania przelewu bez zgody dłużnika.

Za utrwaloną w orzecznictwie uznać należy interpretację art. 514 k.c., iż „ochrona nabywcy wierzytelności na podstawie tegoż przepisu nie jest wyłączona, jeżeli pismo stwierdzające istnienie wierzytelności nie zawiera wzmianki o zastrzeżeniu zakazującym dokonania przelewu bez zgody dłużnika, a o zastrzeżeniu tym nabywca wierzytelności mógł się dowiedzieć przy dołożeniu należytej staranności (wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2006 r., I CSK 189/05). Podnosi się, że wprawdzie zasadą jest, że nabywca wierzytelności musi we własnym interesie podjąć starania celem ustalenia treści wierzytelności, w szczególności co do tego, czy jest ona zbywalna. Jednak w sytuacji, w której dłużnik wystawił pisemny dokument stwierdzający wierzytelność i nie uczynił w nim wzmianki o pactum de non cedendo - przyjmuje się, że dłużnik przyczynił się do stworzenia pozoru prawnego, że wierzytelność jest zbywalna bez ograniczenia i z tego względu nie może podnieść zarzutu opartego na kontraktowym wyłączeniu zbywalności wierzytelności. Zmierzają do ograniczenia ochrony nabywcy wierzytelności stwierdzonej pismem do przypadków, gdy wiedział on o zakazie przelewu bez zgody dłużnika. Nie ma podstaw do odstępowania od literalnego zapisu art. 514 k.c. Przewidzianą w przepisie art. 514 kc sankcją bezskuteczności wyłącza w drodze wyjątku tylko pozytywna wiedza cesjonariusza dotycząca zastrzeżonego pactum de non cedendo. Powód nie dowód tego, że nabywca miał pozytywną wiedzę o zapisie umowy mówiącym o pactum de non cedendo.

Sporem w sprawie objęta jest nie tylko sama zbywalność wierzytelności, ale i to czy wierzytelność może być zbyta na inny podmiot w ramach procedury wnoszenia wkładu do spółki z o.o. w zamian za udziały.

Sąd Okręgowy uznał, że wierzytelność przysługująca wspólnikowi względem osoby trzeciej nieprzenoszalna z mocy ustawy lub umowy (art. 509 § 1 k.c.) nie posiada zdolności aportowej. Z takim stwierdzeniem Sąd Apelacyjny zasadniczo się zgadza. Wniosek taki płynie wprost z zapisu art. 14 k.s.h., który mówi, iż „przedmiotem wkładu do spółki kapitałowej nie może być prawo niezbywalne”. Nie pomaga na to jednak w wyjaśnieniu istoty sporu.

Nie ulega wątpliwości, że wniesienie wkładów do spółki jest „innym zdarzeniem” zobowiązującym do przeniesienia wierzytelności w rozumieniu art. 510 §1 k.c. Jednak problem ustalenia zdolności aportowej wierzytelności w istocie dotyczy ustalenia właściwej relacji: przepisów kodeksu spółek handlowych dotyczących zdolności aportowej wierzytelności (art. 14 §1 k.s.h.) do regulacji kodeksu cywilnego dotyczącej przelewu wierzytelności (art. 509 § 1 k.c.). Wedle art. 2 k.s.h. w sprawach określonych w art. 1 § 1 nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio. Przepis ten wyraża zasadę jedności prawa cywilnego. W doktrynie przyjmuje się, iż o braku regulacji w k.s.h. można mówić m.in. wówczas, gdy co do danej kwestii brak jest podstaw do przyjęcia tzw. regulacji negatywnej. A za taką przyjmuje się regulację wyłączającą zastosowanie k.c. w sytuacji, gdy k.s.h. normuje wyczerpująco daną kwestię z pominięciem przepisów k.c. Zapisu art. 14 §1 k.s.h. nie można uznać za regulację kompletną, dotyczącą zdolności aportowej. Przepis ten w zakresie wierzytelności odwołuje się do sformułowania „zbywalność”, która zasadniczo określona została w art. 509 k.c. i nast. k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że art. 14 §1 k.s.h. zawiera regulację negatywną w rozumieniu art. 1 § 1 k.s.h., która miałaby wyłączyć ze stosowania przepis art. 514 k.c. Nie wynika to z samego zapisu art. 14 §1 k.s.h. ani z interpretacji funkcjonalnej. Regulacja art. 514 kc służy ochronie „dobrej wiary” w rozumieniu ogólnym nabywcy wierzytelności. Mając na względzie to, że przeniesienie wierzytelności na spółkę z o.o. w ramach podwyższenia kapitału zakładowego spółki za udziały przyznane wspólnikowi powoduje zwiększenie kapitału spółki, a istnienie tego kapitału (gwaranta wypłacalności spółki w stosunku do wierzycieli) jest przedmiotem ochrony przez szereg przepisów k.s.h., stąd nie ma uzasadnienia by ochrona spółki przy wnoszeniu wkładu niepieniężnego do spółki była mniejsza niż ochrona nabywcy wierzytelności w obrocie powszechnym.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził należność dochodzoną od pozwanego przez powoda. Kwota należności głównej, wymagalności i odsetki zwłoki nie były kwestionowane przez pozwanego.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.